

Sygn. akt I C 1560/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 czerwca 2016 r. w G. sprawy z powództwa D. O. przeciwko M. G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

I. uznaje za bezskuteczną względem D. O. czynność procesową M. G. i J. G. (1) polegającą na złożeniu w dniu 26 lutego 2013 r. zgodnego wniosku o podział majątku wspólnego w sprawie sygn. VII Ns 562/13 Sądu Rejonowego w Gdyni, na skutek którego prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 4 czerwca 2013 r. (sygn. VII Ns 562/13) dokonano podziału majątku wspólnego w postaci prawa do lokalu objętego księgą wieczystą (...) w ten sposób, że prawo to przyznano na wyłączną własność M. G. bez obowiązku dokonywania spłaty na rzecz J. G. (1), któremu to D. O. przysługiwała względem J. G. (1) wierzytelność w kwocie 2.190 zł;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała;

III. zasądza od pozwanej M. G. na rzecz powoda D. O. kwotę 318,99 zł (trzysta osiemnaście złotych dziewięćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 1560/15

UZASADNIENIE

Stan faktyczny

D. O. przysługiwała przeciwko J. G. (1) wierzytelność w kwocie 1.560 zł (należność główna) oraz tytułem kosztów procesu (630 zł) zasądzona nakazem zapłaty Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 9 września 2013 r. (sygn. VI GNc 1270/13).

Okoliczność bezsporna

W dniu 26 lutego 2013 r. małżonkowie M. G. i J. G. (1) złożyli do Sądu Rejonowego w Gdyni zgodny wniosek o podział majątku wspólnego (sygn. VII Ns 562/13), który został uwzględniony w całości postanowieniem z dnia 4 czerwca 2013 r. w ten sposób, że wchodzące w skład majątku małżonków prawo własności lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość (objętego księgą wieczystą (...)) o wartości 600.000 zł przyznano na wyłączną własność M. G., bez obowiązku spłaty na rzecz J. G. (1).

Dowód: wniosek, k. 86-87

postanowienie, k. 104

W/w nieruchomość lokalową obciążały hipoteki: na sumę 800.000 zł (wpisana 20 maja 2008 r.) oraz na sumę 111.300 zł (wpisana 22 czerwca 2012 r.).

Okoliczności bezsporne

Ocena dowodów

Treść akt sprawy sygn. VII Ns 562/13 potwierdza, że wniosek o podział majątku miał charakter zgodny. We wniosku wyraźnie wskazano, że podział majątku wspólnego miał nastąpić bez obowiązku spłat przez J. G. (1).

Jeżeli chodzi o udowodnienie wierzytelności powoda oraz hipoteki na lokalu, to są to okoliczności bezsporne.

Kwalifikacja prawna

Sąd podzielił pogląd prawny zawarty w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2010 r. (III CZP 41/10), w myśl którego na podstawie art. 527 § 1 k.c. wierzyciel może zaskarżyć zgodny wniosek dłużnika i pozostałych uczestników postępowania o podział majątku wspólnego, dział spadku i zniesienie współwłasności, jeżeli w wyniku uwzględnienia tego wniosku przedmioty majątkowe objęte podziałem zostały nabyte przez uczestników postępowania niebędących dłużnikami (OSNC 2011/1/5, LEX nr 578591).

Takie zachowanie dłużnika i jego małżonki jest równoznaczne z dokonaniem na rzecz tej ostatniej nieodpłatnej czynności przysparzającej, a więc jest objęte domniemaniem wynikającym z art. 528 k.c.

Zarzut pozwanej, że lokal był obciążony hipotekami przewyższającymi jego wartość nie był trafny. Strona pozwana wywodziła, że powód w toku egzekucji z nieruchomości lokalowej nie uzyskałby zaspokojenia tych wierzytelności, o których ochronę zbiegał w sprawie niniejszej, gdyż istnieli wierzyciele (hipoteczni) posiadający pierwszeństwo w egzekucji (obecnie – po przekształceniach – jest nim jeden bank: (...) Bank (...) S.A.).

Sąd nie podzielił linii orzecznictwa dość pobieżnie odnoszącej się do kwestii związku przyczynowego pomiędzy zaskarżoną czynnością prawną a pokrzywdzeniem wierzycieli (por. wyrok SN z dnia 6 maja 2016 r., I CSK 346/15, wyrok SN z dnia 31 stycznia 2007 r., II CSK 384/06), gdyż nie można bezkrytycznie zakładać, że w chwili orzekania suma hipoteczna jest rzeczywiście identyczna z treścią wpisów w księdze wieczystej (dokonanych z reguły kilka lat wcześniej), oraz że stanowczo, negatywnie przesądza o efektach ewentualnej przyszłej egzekucji skierowanej przez powoda do takiej nieruchomości. Hipoteka jest prawem akcesoryjnym i wygasa z chwilą spłaty zabezpieczonego nią długu (w części lub całości). Nawet prowadzenie przez wierzyciela hipotecznego egzekucji (por. zajęcie wierzytelności od Urzędu Skarbowego, k. 70, bankowy tytuł egzekucyjny, k. 65) nie oznacza w danym przypadku, że przedmiotowa nieruchomość zostanie przez niego zlicytowana, skoro egzekucja została skierowana nie tylko w stosunku do spornej nieruchomości, a sama nieruchomość obciążona jest też wpisaniem do księgi wieczystej prawem osobistym (k. 75), co może znacznie utrudnić znalezienie nabywcy. Innymi słowy, istnienie owych zabezpieczeń hipotecznych wskazuje jedynie na mniejsze prawdopodobieństwo uzyskania przez powoda zaspokojenia, ale go nie wyklucza. Nie można więc stosując art. 527 k.c. a priori zakładać, że udział powoda w egzekucji z przedmiotowej nieruchomości nie da mu żadnego zaspokojenia. Kwestia skuteczności zaspokojenia wierzyciela powinna być – po uwzględnieniu skargi pauliańskiej – pozostawiona do rozstrzygnięcia w toku egzekucji. Zdarza się bowiem, że dłużnicy stojąc w obliczu utraty nieruchomości w jakiś sposób uzyskują finansowanie długu lub zawierają w wierzycielami hipotecznymi ugody. Generalnie czymś nielogicznym jest oddalanie powództw tylko dlatego, że sąd w postępowaniu rozpoznawczym prognozuje, że wierzyciel nic nie uzyska z egzekucji. Powód miałby słuszne roszczenia przeciwko Skarbowi Państwa, gdyby okazało się, że wierzyciel hipoteczny nie spieniężyłby lokalu w toku egzekucji lub gdyby dłużnik spłacił dług bankowi i hipoteki zostałyby wykreślone.

Reasumując, dłużnik (J. G.) był niewypłacalny jeszcze przed zgodnym podziałem majątku (ciążył na nim już od 2008 r. dług wobec banku w wysokości ok. 800.000 zł). Po dokonaniu zgodnego podziału majątku dłużnik stał się niewypłacalny w jeszcze wyższym stopniu, gdyż nieodpłatne wyzbycie się udziału w nieruchomości lokalowej nie może być potraktowane jako nie pogarszające jego sytuacji majątkowej. Wynika to choćby z tego, że nawet obciążona długami (w tym hipotecznymi) nieruchomość może przynosić korzyści (np. czynsz z tytułu najmu). Nie jest więc tak, że podział majątku był indyferentny z punktu widzenia jego stanu majątkowego. Zachodzi więc sytuacja objęta dyspozycją art. 527 § 2 k.c., bez względu na wysokość sum hipotecznych uwidocznionych w księdze wieczystej.

Jeżeli chodzi z kolei o uwidocznioną w punkcie I. sentencji wyroku wysokość wierzytelności, której ochrony może skutecznie domagać się wierzyciel (2.190 zł), to jest ona sumą kwoty należności głównej (wymagalnej od 21 czerwca 2012 r.) oraz kosztów procesu. Pozostałe składniki wymienione w pozwie (66 zł tytułem postępowania klauzulowego, 196,86 zł tytułem kosztów egzekucyjnych oraz odsetki) nie są objęte ochroną przewidzianą w art. 527 k.c. (tego rodzaju składniki mieszczą się np. w ochronie wierzyciela objętej przepisem art. 299 k.s.h.).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w **punkcie I.** sentencji na mocy art. 527 § 1 i § 2 k.c., art. 528 k.c. i art. 531 § 1 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono (**punkt II.**) na mocy art. 527 § 1 k.c. a contrario.

Koszty

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. (stosunkowe rozdzielanie). Biorąc pod uwagę wskaźnik, jakim jest stopień udzielonej ochrony (do 2190 zł) względem wysokości kwoty podanej w pozwie (3246 zł), należy uznać, że powód wygrał proces w 67%, pozwana – w 33%. Koszty powoda to: opłat sądowa od pozwu 163 zł, opłata za czynności radcy prawnego w stawce minimalnej (600 zł, § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...]), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). 67% z sumy tych kosztów to: 522,60 zł. Koszty pozwanej to: opłata za czynności adwokackie (600 zł), § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych [...]), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). 33% z sumy tych kosztów to: 203,61 zł. Różnicę (318,99 zł) zasądzono w **punkcie III.** sentencji.

Deklarowane przez pełnomocnika powoda koszty dojazdu na rozprawę, wyliczone na podstawie pewnego zaczerpniętego z obowiązujących przepisów współczynnika (nie mającego bezpośredniego zastosowania w tej sprawie) nie mogły być uwzględnione, gdyż nie zostały wykazane jako koszty rzeczywiście poniesione (np. paragon [faktura] zakupu paliwa). Sąd oczywiście nie neguje, że pełnomocnik powoda musiał pewne koszty ponieść dojeżdżając do Sądu swoim samochodem z odległej miejscowości, ale do ich przyznania powinien je precyzyjnie wykazać.